

Jak donosi *calciomercato.com*, Roma poważnie podchodzi do sprawy zatrudnienia Antonio Conte. Giallorossi zaoferowali byłemu trenerowi Chelsea, 3-letni kontrakt o wartości 9,5 mln euro na sezon.

Aby poprzeć te koszty, niezbędne będą jednak kwalifikacje do następnej edycji Ligi Mistrzów, cel, który trzeba osiągnąć w najbliższych pięciu meczach, a Roma jest obecnie punkt na debecie, do okupujących czwarte miejsce Milanu i Atalanty. Dni mijają, emocje rosną. Marzenie Romy, o sprowadzeniu Conte na ławkę Giallorossich w przyszłym sezonie, jest konkretne. Co na to Conte? Po dyskretnym spotkaniu w Sienie z Massarą, domniemaną kolacją z Baldinim w Londynie i niezobowiązującymi rozmowami z Tottim, kolejne interesujące wieści przedstawia Angelo Di Livio, były kolega Conte z boiska, jeszcze z czasów gry w Lecce i Juventusie. Obecnie jego przyjaciel.

Di Livio, obecnie komentator w *Teleradiostereo*, mówi o Conte - *"Nie mogę być bezpośredni i mówić rzeczy takimi, jakie są, bo byłbym zdrajcą. Powiem tylko, że Roma ma rację, próbując zakontraktować Conte. On szuka poważnego projektu, zespołu, w którym mógłby zacząć od początku i podnieść go do poziomu, aby mógł wygrywać trofea. Roma to miejsce, które Conte zawsze lubił. Mówię to, bo to wiem. Tutaj jest tak wiele przeciwności, które powodują, że nie możesz wygrać, że może to być dla Conte wielkie wyzwanie. Nie ma potrzeby robienia w Romie ogromnego mercato. Zespół ma dobrą kadrę, trzeba tylko pracować nad graczami i szkolić ich w określony sposób"*.

Trener jednak, potrzebuje trochę czasu, aby naprawdę wszystko przemyśleć i przeanalizować alternatywy, czyli ... Inter, głośny powrót do Juventus, czy też Bayern.

Autor: CanisLupus